Świetny początek ligi, STS górą! (uzup.)

08.10.2010.

W piątek (8.10), w hali sportowej MCSiR, o godz. 18.00, zaczął się nowy sezon 2010/2011, w II lidze siatkówki - gr IV. Dzień wcześniej niż pozostałe zespoły do boju o punkty stanęło STS Skarżysko (gospodarz) i PWSZ Karpaty Krosno.

Znów w hali zgromadziła się liczna widownia, była również (żywa) maskotka, głośny doping, losowanie nagrody dla kibiców - koszulka z podpisami zawodników skarżyskiej ekipy - w przerwie między setami.

Podopieczni trenera Andrzeja Urbańskiego bardzo udanie rozpoczęli sezon. Ten piątkowy pojedynek zakończyli bez straty seta, wygrywając 3:0!

Jednak mecz była bardzo wyrównany; krośnianie to poukładany zespół, groźny będzie dla każdego teamu w lidze.

- STS Skarżysko-Kamienna : PWSZ Karpaty Krosno 3:0 (27:25, 25:18, 25:23)

STS: Migdalski, Akala, Kudłacik, Brojek, Piekarczyk, Maciejewski (libero), Szumielewicz Marcin

Pierwszy set zaczął się lekkim prowadzeniem gości. Mimo to STS zaraz doprowadził do wyrównania i do końca tej części gry na zmianę, na prowadzenie wychodzili goście i gospodarze. W pewnym momencie wydawało się, że Karpaty zwyciężą w secie, wtedy nasi zachowali zimną krew i obronili się, wygrywając ostatecznie, nieco szczęśliwie, 27:25.

Drugi set to już inna historia. Mimo że znów Karpaty zaczęły lepiej, to później do głosu doszło STS. Zdecydowanie. Zanosiło się na pogrom, jednak Karpaty nieco odrobili straty, jednak nie byli w stanie zagrozić gospodarzom. Końcówka już należała do Kudłacika i spółki. Pewne zwycięstwo do 18. Prowadziliśmy 2:0 w setach, wszystkim (oprócz przybyłym siatkarzom z Krosna...) zależało na jak najszybszym zakończeniu meczu.

Trzecia partia meczu to znów dobry początek przyjezdnych. Następnie gra wyrównała się, STS uzyskało remis, choć był moment, kiedy Karpaty wyszło na prowadzenie. Wtedy przyszedł okres częstych strat ze strony gości przy zagrywce. Parę razy też zdarzyło się to naszym siatkarzom. Jednak mniej błędów popełniali nasi zawodnicy. W efekcie prowadzenie wynosiło nawet 6 punktów, jednak nadszedł kryzys i nasi siatkarze roztrwonili tę przewagę. Karpaty niebezpiecznie zbliżyło się do STS-u, do 1 punktu. Nerwowa końcówka. Trenerzy korzystali z "timeout". Lepiej spożytkowali ją siatkarze STS-u, wytrzymali psychicznie końcówkę i minimalnie wygrali w secie, do 23.

W hali wybuchła euforia, liczne brawa, na parkiet posypały się wstęgi. Nie ma to jak dobrze zaczął sezon! Teraz z góry można patrzeć na rywali i ze spokojem przygotować się do kolejnej potyczki. A ta już w

sobotę - 16 października br. - godz. 17.00., też w skarżyskiej hali. Przeciwnikiem będzie MKS Wisłok Strzyżów. Zapraszamy!

Wyniki 1. kolejki:

- SMS II Spała : Wanda Kraków 0:3 (15:25, 14:25, 16:25)
- Wawel Kraków : Czarni Radom 3:1 (25:22, 25:21, 21:25, 25:23)
- Kęczanin Kęty : AZS Politechnika Krakowska 3:0 (25:18, 25:22, 25:23)
- Błękitni Ropczyce : Wisłok Strzyżów 0:3 (17:25, 22:25, 16:25)
- STS Skarżysko : Kapraty Krosno 3:0 (27:25, 25:18, 25:23)

Tabela po 1. kolejce:

Lp.

Zespół

Punkty

Sety

Małe punkty

1.

Wanda Instal Kraków

3
3-0
75:45

2.

Wisłok Strzyżów

3

3-0

75:55

3.

Kęczanin Kęty

3

3-0

75:63

4.

STS Skarżysko-Kamienna

3

3-0

77:66

5.

Wawel AGH Kraków

3

3-1

96:91

6.

Czarni Radom

0

1-3

91:96

7.

Karpaty Krosno

0

0-3

66:77

8.

AZS Politechnika Krakowska

0
0-3

63:75

9.

Błękitni Ropczyce

0

0-3

55:75

10.

SMS II Spała

0

0-3

45:75